

UCHWAŁA Z DNIA 9 CZERWCA 2006 R.

I KZP 10/06

Wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, złożony na podstawie art. 422 § 1 k.p.k. przez obrońcę oskarżonego, zobowiązuje sąd do doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem na podstawie art. 423 § 2 k.p.k. temu obrońcy, chyba że z treści wniosku lub z innych okoliczności ujawnionych w sprawie wynika, iż odpis ten powinien być doręczony również albo wyłącznie oskarżonemu, ewentualnie także innemu obrońcy.

*Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: J. Grubba, P. Kalinowski.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.*

Sąd Najwyższy – Izba Karna w sprawie Krystyny M., po rozpoznaniu przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w Z., postanowieniem z dnia 8 marca 2006 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy wskazanie w art. 423 § 2 k.p.k. – strony – jako uprawnionej do otrzymania odpisu wyroku z uzasadnieniem oznacza, iż sąd jest zobowiązany doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem oskarżonej w sytuacji, gdy wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia złożył wyłącznie jej obrońca?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

## Uzasadnienie

Przedstawione zagadnienie prawne powstało w następującym układzie procesowym.

Po wydaniu przez Sąd Rejonowy w Z. wyroku w sprawie toczącej się przeciwko oskarżonej Krystynie M., jej obrońca z urzędu złożył w ustawowym terminie wnioski o sporządzenie na piśmie i doręczenie mu uzasadnienia wyroku. O tym, że obrońca wyraźnie żądał doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem właśnie jemu, świadczy sformułowanie zawarte w piśmie procesowym „... doręczenie **mi** (podkreślenie – SN) odpisu uzasadnienia wyroku”. Następnie, po doręczeniu mu odpisu uzasadnienia, obrońca – również z zachowaniem terminu ustawowego – wniósł apelację. Prawie dwa miesiące później także i oskarżona Krystyna M. złożyła osobiście sporządzoną apelację. Przewodniczący Wydziału Grodzkiego wyżej wskazanego Sądu wydał zarządzenie o odmowie przyjęcia tej drugiej skargi, z uwagi na złożenie jej po terminie. Na zarządzenie to złożyła zażalenie Krystyna M., a właściwym do jego rozpoznania jest Sąd Okręgowy w Z.

Wprawdzie w uzasadnieniu postanowienia, w którym sformułowano zagadnienie prawne, nie wyrażono tego *expressis verbis*, ale wyczytać można z niego, że Sąd odwoławczy widzi następującą zależność pomiędzy treścią pytania a kierunkiem rozstrzygnięcia, które zostanie wydane przez tenże sąd: najpierw należy ustalić, czy w stosunku do oskarżonej w ogóle rozpoczął bieg, a jeśli tak – to w jakiej dacie, termin do wniesienia środka odwoławczego, a następnie dopiero można podejmować zasadną decyzję co do tego, czy doszło do przekroczenia terminu. W ten sposób spoglądając na zagadnienie stwierdzić należy, że spełnione zostały przesłanki, określone w art. 441 § 1 k.p.k., do wystąpienia z zagadnieniem prawnym, albowiem wyłoniło się ono przy rozpoznawaniu środka odwoławczego,

wymaga zasadniczej wykładni ustawy – czemu poświęcona zostanie dalsza część niniejszej uchwały, a ponadto pozostaje ono w związku z rozstrzygnięciem sprawy przez sąd odwoławczy.

Wątpliwości swoje Sąd odwoławczy motywuje tym, że – jego zdaniem – dotychczasowy kierunek orzecznictwa uległ dezaktualizacji na skutek zmiany stanu prawnego, a w szczególności wobec tego, że w treści art. 371 § 2 k.p.k. z 1969 r. mowa była o tym, iż „wyrok z uzasadnieniem doręcza się temu, kto złożył wniosek na podstawie art. 370”, zaś w art. 423 § 2 zd. 1 k.p.k. mowa jest, że „wyrok z uzasadnieniem doręcza się stronie i podmiotowi, o którym mowa w art. 416, które złożyły wniosek na podstawie art. 422”. Skoro zaś obrońca nie jest stroną, to odpis wyroku wraz z uzasadnieniem powinien być – pomimo tego, że wniosek został złożony przez obrońcę – doręczany bezpośrednio oskarżonemu, zaś obrońcy tylko w związku z treścią art. 140 k.p.k.

Prokurator Prokuratury Krajowej w przedstawionym na piśmie stanowisku zaproponował podjęcie uchwały o treści: Wniosek o sporządzenie i doręczenie odpisu orzeczenia z uzasadnieniem złożony na podstawie art. 422 § 1 k.p.k. przez obrońcę oskarżonego nie obliguje sądu do doręczenia tego odpisu również oskarżonemu, chyba, że intencja taka wynika z treści wniosku.

Rozpoznając przedstawione zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wywodzone przez Sąd odwoławczy z nowej treści przepisu art. 423 § 2 k.p.k. wnioski nie są zasadne, zaś odnotowana zmiana jego redakcji w porównaniu z treścią przepisu art. 371 § 2 d.k.p.k. nie może okazać się jedyną, a w konsekwencji i decydującą, przesłanką wykładni. Już na samym wstępie rozważań należy zasygnalizować, że stosując preferowany przez ten sąd kierunek interpretacji, należałoby identyczne zasady doręczeń przyjąć i w odniesieniu do stron innych niż oskarżony (np. powoda cywilne-

go działającego przez pełnomocnika), a nadto dostrzec i to, że odwołując się do wykładni art. 423 § 2 k.p.k. w świetle precyzyjnych kryteriów językowych, nie można pomijać, iż w poddawanej analizie przepisie mowa jest o powinności doręczenia wyroku z uzasadnieniem co prawda „stronie”, ale tylko tej, która „złożyła” wniosek na podstawie art. 422 k.p.k. Do obu tych spostrzeżeń wypadnie powrócić w dalszej części niniejszej uchwały.

Pomimo tego, że obrońca oskarżonego bezspornie sam nie jest „stroną”, zakończenie wykładni art. 423 § 2 k.p.k. na tym tylko spostrzeżeniu byłoby dalece niewystarczające. Zagadnienie doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem w opisanej sytuacji procesowej nie może być postrzegane w oderwaniu od treści innych przepisów Kodeksu postępowania karnego (w tym przede wszystkim w izolacji od treści przepisu art. 422 § 1 k.p.k.) oraz z pominięciem charakteru instytucji reprezentacji strony procesowej.

Gdyby pozostawać wyłącznie na gruncie wykładni językowej, odpis wyroku wraz z uzasadnieniem należałoby, istotnie, doręczyć przede wszystkim stronie procesowej, zaś jej reprezentantowi procesowemu tylko w związku z treścią art. 140 k.p.k., a zatem tylko w sytuacji, gdy doręczenie powinno nastąpić samej stronie. Rzecz jednak w tym, że – jak to już wyżej zasygnalizowano – zgodnie z treścią art. 423 § 2 k.p.k. doręczenie powinno następować jedynie tej „stronie i podmiotowi (...), które **złożyły** (podkreślenie SN) wniosek na podstawie art. 422 k.p.k.” (dla uproszczenia analizy pominięta zostanie w tym fragmencie rozważań sytuacja podmiotu zobowiązanego do zwrotu korzyści majątkowej i relacji czynności podjętych przez sam ten podmiot do zdziałanych przez jego pełnomocnika). Jeśli zatem dla ustalenia, komu przepis art. 423 § 2 k.p.k. nakazuje doręczyć odpis wyroku, pod określeniem „strona” mielibyśmy rozumieć na jego gruncie – zgodnie z restryktywnie stosowaną wykładnią gramatyczną – jedynie samego oskarżonego (oskarżyciela posiłkowego lub prywatnego, powoda

cywilnego), to dopełniający warunek „... które złożyły wniosek na podstawie art. 422” musiałby zostać odniesiony także i do samego oskarżonego (i odpowiednio: oskarżyciela posiłkowego lub prywatnego, powoda cywilnego), ale już nie do sytuacji, w której wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia (art. 422 § 1 k.p.k.) został złożony przez reprezentanta strony procesowej. Ta ostatnia konfiguracja powinna bowiem zostać, w wypadku stosowania tego samego stopnia rygoryzmu językowego, wyrażona w postaci określenia: „które osobiście lub przez swego reprezentanta złożyły wniosek na podstawie art. 422”, albo w postaci równie jednoznacznej. Konsekwencją tak dosłownego, jak sugeruje to Sąd odwoławczy, sposobu odczytywania treści przepisu art. 423 § 2 k.p.k. byłaby zatem konieczność przyjęcia, że w sytuacji, gdy to nie „strona” złożyła wniosek na podstawie art. 422 § 1 k.p.k., ale uczynił to za nią i w jej imieniu jej reprezentant procesowy, zgodnie z treścią art. 423 § 2 k.p.k. brak jest podstaw do doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem nie tylko temu reprezentantowi procesowemu, ale także samej stronie (a w konsekwencji także i reprezentantowi procesowemu na podstawie art. 140 k.p.k.). Takie odczytywanie przepisu art. 423 § 2 k.p.k. zakładałoby zatem konieczność składania wniosku na podstawie art. 422 § 1 k.p.k. zawsze przez samą stronę, niezależnie od tego, czy miała ona w procesie swego reprezentanta. Jest to rezultat wykładni, którego zaakceptować nie można. Skłania on zatem do dalszych poszukiwań takiej treści normy, wyrażonej w art. 423 § 2 k.p.k., która pozostawałaby w zgodzie z innymi przepisami Kodeksu postępowania karnego i nie prowadziła do rozwiązań całkowicie dysfunkcyjnych. Wypada zatem rozważyć, czy pod określeniem „strony ... która złożyła wniosek na podstawie art. 422” nie należy rozumieć zarówno samego oskarżonego (oskarżyciela posiłkowego lub prywatnego, powoda cywilnego), jak i ich reprezentantów procesowych (obrońcę lub pełnomocnika stro-

ny innej niż oskarżony), w zależności od tego, który z tych podmiotów złożył wniosek o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem.

W przepisie najściślej związanym z art. 423 § 2 k.p.k., to jest w art. 422 § 1 k.p.k., mowa jest o uprawnieniu „strony” (oraz podmiotu określonego w art. 416 k.p.k.), do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia. Nie tylko w obecnym, ale także i w poprzednim stanie prawnym, nie wymieniono w tym przepisie „odrębnie” reprezentantów stron procesowych. Gdyby zatem także i treść art. 422 § 1 k.p.k. odczytywać wyłącznie z zastosowaniem wykładni językowej, okazałoby się, że już do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku uprawniona jest tylko sama strona. Bezsporne jest jednak to, że zakreślając krąg podmiotów, którym przysługuje prawo do złożenia takiego wniosku, należy uwzględniać kontekst systemowy. Reprezentanci stron działają bowiem za strony procesowe, w ich imieniu, na podstawie odpowiedniego tytułu prawnego (por. np. S. Waltoś: *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2005, s. 190), którym może być pełnomocnictwo udzielone przez stronę lub przedstawiciela ustawowego, zarządzenie prezesa sądu (innej osoby upoważnionej – art. 93 § 2 k.p.k.) lub postanowienie sądu albo też przepis ustawy. Nigdy nie kwestionowano, że taka właśnie jest istota pełnomocnictwa, którego udziela adwokatowi lub – w warunkach określonych w art. 88 § 2 lub 3 k.p.k. – radcy prawnemu oskarżyciel posiłkowy lub powód cywilny. W związku z zakresem przedstawionego zagadnienia, należy jednak rozważyć, czy podobnie należy widzieć relację między oskarżonym i jego obrońcą. Na gruncie poprzedniego stanu prawnego toczył się w piśmiennictwie spór, czy obrońcę uważać należy za przedstawiciela procesowego oskarżonego (tak np. M. Cieślak: *Sytuacja prawna obrońcy w świetle nowego ustawodawstwa polskiego*, *Pal.* 1969, z. 8, s. 32-33 i tenże autor w szeregu dalszych publikacji; W. Daszkiewicz: *Kumulacja ról obrońcy i pełnomocnika w procesie karnym*, *Pal.* 1968, nr 3, s. 52; T. Grzegorzcyk: *Obrońca w po-*

stępowaniu przygotowawczym, Łódź 1988, s. 28-37 i tenże autor w innych publikacjach), czy też za pomocnika procesowego oskarżonego (tak np. P. Kruszyński: Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym, Białystok 1991, s. 13 i n.). Spór ten przeniknął także do orzecznictwa (por. z jednej strony np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1986 r., VI KZP 8/86, OSNKW 1986, z. 9-10, poz. 75; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1994 r., WO 11/94, OSNKW 1994, z. 5-6, poz. 36, a z drugiej zaś strony np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 1974 r., II KZ 37/74, OSNKW 1974, z. 6, poz. 121; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1980 r., II KR 319/79, OSNKW 1980, z. 5-6, poz. 50). Od dnia wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. przyjęć należy, że zaznaczając co prawda w intytucji Działu III i Rozdziału 9 oraz w treści szeregu przepisów różnice w roli procesowej obrońcy i pełnomocnika (najbardziej specyficzną cechą tego szczególnego mandatu do reprezentacji, jaki stanowi upoważnienie do obrony, jest możliwość przedsięwzięcia czynności procesowych jedynie na korzyść oskarżonego – art. 86 § 1 k.p.k.), ustawodawca bezspornie poczytuje jednak także i obrońcę za przedstawiciela procesowego tej strony, jaką jest oskarżony. W zdaniach pierwszym i trzecim art. 406 § 1 k.p.k. używa bowiem określenia „przedstawiciele procesowi stron”, obejmując nim obrońcę, pełnomocnika i przedstawiciela ustawowego (por. J. Grajewski w: J. Grajewski red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Kraków 2006, s. 306). Gdyby wszystkich tych podmiotów nie uznawać, w rozumieniu obowiązujących przepisów procedury, za przedstawicieli procesowych, należałoby dojść do paradoksalnego wniosku, że brak jest podstawy prawnej do udzielenia np. obrońcy głosu po zamknięciu rozprawy. Nie jest również stroną, ale jej reprezentantem, przedstawiciel ustawy albo osoba, pod której stałą pieczęcią pozostaje małoletni albo ubezwłasnowolniony, i to zarówno wówczas, gdy przymioty te dotyczą pokrzywdzonego (art. 51 § 2

k.p.k.), jak i wówczas, gdy dotyczą one oskarżonego (art. 76 k.p.k.). Tak więc reprezentantami stron procesowych są nie tylko pełnomocnicy, ale także obrońcy oraz przedstawiciele ustawowi (por. np. S. Waltoś: *op. cit.*, s. 190).

Przyznać należy, że w odniesieniu do tej ostatniej grupy reprezentantów procesowych stron uprawnienie do złożenia wniosku, o którym mowa w art. 422 § 1 k.p.k., jak i do wniesienia środka odwoławczego, wywieść można nie tylko z kontekstu systemowego, ale i z treści przepisu art. 51 § 2 k.p.k. oraz – jeszcze wyraźniej – z art. 76 k.p.k. Tym niemniej, właśnie na przykładzie tejże grupy reprezentantów procesowych w najbardziej jaskrawy sposób uwidacznia się to, że w treści art. 423 § 2 k.p.k. ustawodawcy idzie nie „fizycznie” o samego tylko oskarżonego, oskarżyciela posiłkowego czy prywatnego, powoda cywilnego albo podmiot zobowiązany posiłkowo do zwrotu korzyści majątkowej, które „złożyły wniosek na podstawie art. 422”, ale także i o reprezentanta procesowego strony (podmiotu określonego w art. 416 k.p.k.), który w jej imieniu i na jej rzecz dokonał czynności procesowej złożenia wniosku. Całkowicie nieracjonalne byłoby bowiem przyjęcie założenia, w świetle którego sama strona, z uwagi na jej właściwości (np. wiek lub stan psychiczny), ani nie może skutecznie złożyć wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, ani też nie może po zapoznaniu się z tym uzasadnieniem wnieść środka odwoławczego, których to czynności może dokonać jedynie jej reprezentant procesowy, zaś pomimo to odpis wyroku wraz z uzasadnieniem miałby być przede wszystkim doręczany nie temu reprezentantowi, ale właśnie samej stronie.

Już dotychczas przeprowadzony wywód prowadzi, zdaniem Sądu Najwyższego, do wniosku, że brak jest podstaw do twierdzenia, aby ustawodawca w sposób w pełni celowy i uświadomiony oszczędził w nowym Kodeksie postępowania karnego od reguł doręczania wyroku wraz z uzasadnieniem obowiązujących w poprzednim stanie prawnym (w myśl których



odpis taki winien być doręczany stronie lub jej reprezentantowi procesowemu, albo obu tym podmiotom, w zależności od tego, czy tylko sama strona lub tylko jej reprezentant złożyli wniosek, czy też, że wniosek taki złożyły oba podmioty) na rzecz reguły doręczania odpisu wyroku z uzasadnieniem samej stronie, a jej reprezentantowi procesowemu tylko „z tytułu” art. 140 k.p.k.

Dodajmy, że metoda „twardej” wykładni językowej, na wynik której wskazano w uzasadnieniu sądu odwoławczego, zupełnie zaś zawodzi przy interpretacji przepisu art. 423 § 2 k.p.k. w związku z uprawnieniami kolejnego podmiotu, o którym mowa w art. 422 § 1 k.p.k. oraz w art. 444 k.p.k., a który w fazie postępowania jurysdykcyjnego (czyli na tym etapie postępowania, który regulowany jest treścią przepisów poddawanych analizie) w ogóle nie jest stroną. Zwrócić tu należy uwagę na te części przepisów art. 422 § 1 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k., w których umożliwiono pokrzywdzonemu złożenie najpierw wniosku o sporządzenie i doręczenie mu odpisu wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, a następnie wniesienie apelacji od zapadłego w tym układzie procesowym wyroku. Ten podmiot procesowy, jeśli nie uzyskał statusu oskarżyciela posiłkowego (prywatnego) lub powoda cywilnego, w ogóle nie jest w postępowaniu jurysdykcyjnym stroną. Pomimo to, przysługuje mu „otwarcie” drogi do zaskarżenia wyroku (złożenie wniosku na podstawie art. 422 § 1 k.p.k.), a następnie i jego zaskarżenie (wniesienie apelacji na podstawie art. 444 k.p.k.), tyle tylko, że zrealizowanie tych uprawnień możliwe jest wyłącznie przy funkcjonalnie wykładanym art. 423 § 2 k.p.k. Nawet bowiem w wypadku, gdyby działał za niego i w jego imieniu reprezentant procesowy, to przy wąskiej wykładni językowej art. 423 § 2 k.p.k. nie byłoby podstaw do doręczenia odpisu wyroku nie tylko samemu pokrzywdzonemu, ale i – na podstawie art. 140 k.p.k. – jego pełnomocnikowi, albowiem nie byłby on pełnomocnikiem **strony** (podkreślenie – SN), której ustawa nakazuje doręczyć orzeczenie.

Dostrzegając to ostatnie uwarunkowanie, komentatorzy przyjmują, że właśnie dlatego, iż pokrzywdzonemu należy doręczyć wraz z uzasadnieniem wyrok warunkowo umarzający postępowanie, przepis art. 423 § 2 k.p.k. nie może być interpretowany wyłącznie w sposób gramatyczny (zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2004, s. 531; T. Grzegorzcyk: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2005, s. 1033; ten ostatni autor stwierdza wręcz, że „sporządzone uzasadnienie **doręcza się jedynie tym** [podkreślenie T. Grzegorzcyka – uwaga SN], którzy złożyli wniosek ...”, co stanowi już jawny wyraz poglądu, że w istocie celem ustawodawcy było pozostanie przy regule przewidzianej w art. 371 § 2 d.k.p.k., tyle tylko, że została ona wyrażona w inny sposób).

Podsumowując dotychczasowe rozważania stwierdzić zatem należy, że obecne brzmienie art. 423 § 2 k.p.k. nie stanowi zmiany o charakterze „jakościowym”, nie zostało podyktowane odmiennym założeniem ustawodawcy co do tego, komu powinien być doręczany odpis wyroku wraz z uzasadnieniem, a stanowi jedynie próbę – przyznać należy, że niestety niezbyt udaną – wzajemnego dostosowania treści interpretowanego w niniejszej uchwale przepisu art. 423 § 2 k.p.k. do treści przepisu art. 422 § 1 k.p.k., ale także i przepisu art. 444 k.p.k. W konsekwencji, nie powinno powodować – wbrew supozycjom wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia sądu odwoławczego – zasadniczych zmian w dotychczasowym modelu praktyki doręczeń dokonywanych w toku tzw. postępowania międzyinstancyjnego.

Wskazać przy tym należy, że zaprezentowany wyżej pogląd w najmniejszym stopniu nie ograniczają uprawnień samego oskarżonego. Zgodnie z art. 86 § 2 k.p.k. udział obrońcy w postępowaniu nie wyłącza osobistego działania w nim oskarżonego. Oskarżony może więc podejmować samodzielnie czynności procesowe, do których jest – zgodnie z przepisami – uprawniony, czyli może np. samodzielnie wnieść apelację od wyroku

wówczas, gdy czynność zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji nie jest objęta tzw. przymusem adwokackim (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2002 r., II KKN 368/00, LEX nr 74580, zaś na gruncie art. 77 § 2 k.p.k. z 1969 r. – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1982 r., V KRN 229/82, OSNPG 1982, z. 12, poz. 163). Nie straciły też na aktualności poglądy, zgodnie z którymi wniosek o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku sporządzony nie osobiście przez skazanego, lecz w jego imieniu przez ustanowionego przez niego obrońcę otwiera termin do wniesienia rewizji zarówno dla obrońcy, jak i oskarżonego osobiście (por. np. Z. Doda, A. Geberle: Kontrola odwoławcza w procesie karnym, Warszawa 1997, s. 77-78). Termin ten liczy się od daty doręczenia obrońcy odpisu wyroku z uzasadnieniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1972 r., V KRN 437/72, OSNKW 1973, z. 4, poz. 52, z uwagami M. Cieślaka i Z. Dody w: Przeglądzie orzecznictwa..., Pal. 1974, nr 12, s. 78-79). Interesy procesowe oskarżonego nie mogą doznać uszczerbku przy takim liczeniu biegu terminu z uwagi na to, że ewentualne zaniedbanie obrońcy, polegające na niepowiadomieniu oskarżonego o doręczeniu wyroku, stanowić będzie podstawę do przywrócenia temu ostatniemu terminu do wniesienia apelacji osobistej, zgodnie z jednolitą od wielu lat linią orzecznictwa, w świetle której termin powinien być przywrócony, jeśli do jego uchybienia doszło z winy obrońcy. Jeśli zaś wniosek o doręczenie wyroku złożyli, w terminie określonym w art. 422 § 1 k.p.k., oddzielnie obrońca i sam oskarżony i każdy z nich otrzymał w innym czasie wyrok wraz z uzasadnieniem, to termin do wniesienia apelacji dla każdego z tych podmiotów należy liczyć od daty późniejszego z dokonanych doręczeń, a nie dla każdego z nich oddzielnie (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1980 r., VI KZP 8/80, OSNKW 1980, z. 5-6, poz. 43 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 września 1992 r., II AKz 304/92, OSA 1993, z. 1, poz. 5 i postanowienie Sądu Apelacyjnego w

Krakowie z dnia 11 marca 1993 r., II AKz 58/93, KZS 1993, z. 3, poz. 29). Przyjęcie założenia, że złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku przez reprezentanta procesowego oskarżonego spełnia zarówno wobec obrońcy, jak i wobec samego oskarżonego, warunek, od którego ustawa uzależnia możliwość wniesienia apelacji, prowadzi też do wniosku, iż jeśli oskarżony ma dwóch lub trzech obrońców, ale wniosek na podstawie art. 422 § 1 k.p.k. złożył tylko jeden z nich, to co prawda – zgodnie z przedstawionymi wyżej zapatrywaniami dotyczącymi normy wyrażonej w art. 423 § 2 k.p.k. – wyrok wraz z uzasadnieniem powinien być doręczony tylko temu właśnie obrońcy, ale droga do zaskarżenia wyroku apelacją otwarta jest także dla pozostałych. Co więcej, w wypadku, gdy reprezentant procesowy oskarżonego złożył wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, apelację może wnieść następnie także i później ustanowiony przez oskarżonego obrońca, ale winien to uczynić z zachowaniem czternastodniowego terminu od doręczenia dokonanego temu obrońcy, który złożył wniosek na podstawie art. 422 § 1 k.p.k. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1974 r., VI KZP 14/74, OSNKW 1974, z. 9, poz. 161).

Na zakończenie wskazać też należy, że trafnie przyjął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 17 lipca 2002 r. (II AKz 324/02, OSA 2003, z. 2, poz. 17), iż jeśli obrońca oskarżonego złoży w terminie wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, a następnie – jeszcze przed sporządzeniem uzasadnienia wyroku, ale już po upływie 7-dniowego terminu z art. 422 § 1 k.p.k. – taki sam wniosek złoży osobiście oskarżony, to podlega on uwzględnieniu, jako uzupełnienie wniosku obrońcy, a w konsekwencji po sporządzeniu uzasadnienia wyroku należy go doręczyć nie tylko obrońcy, ale także samemu oskarżonemu. Kontynuując tę zasadną linię rozumowania dopowiedzieć należy, że sąd powinien doręczyć odpis wyroku oskarżonemu (ewentualnie także i innym jego reprezentantom procesowym), choćby ten (ci) nie złożył(-li) wniosku na

podstawie art. 422 § 1 k.p.k., także i wtedy, gdy we wniosku jego obrońcy, złożonym na wskazanej wyżej podstawie prawnej, zawarta została prośba doręczenia wyroku nie tylko autorowi wniosku, ale i samemu oskarżonemu (ewentualnie także pozostałym jego reprezentantom procesowym). Składając taki wniosek obrońca może także zawrzeć w nim żądanie, aby odpis wyroku został doręczony nie autorowi wniosku, ale samemu oskarżonemu albo innemu obrońcy ustanowionemu przez oskarżonego, np. w związku z tym, że oskarżony wypowiada upoważnienie do obrony swemu dotychczasowemu reprezentantowi procesowemu lub ten ostatni wypowiada upoważnienie obrończe oskarżonemu. W szczególnych sytuacjach ujawnionych w sprawie, konieczność doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem nie obrońcy, który złożył wniosek na podstawie art. 422 § 1 k.p.k., lecz wyłącznie oskarżonemu (ewentualnie także i innemu obrońcy) wynikać może nie tylko z wyraźnego oświadczenia woli zawartego w tym przedmiocie w samym wniosku, ale właśnie z innych okoliczności ujawnionych w sprawie (np. śmierć obrońcy, który złożył wniosek i ustanowienie przez oskarżonego w jego miejsce innego reprezentanta procesowego, zmiana zarządzenia w przedmiocie wyznaczenia na dalszym etapie postępowania obrońcą z urzędu innego adwokata, dokonana już po złożeniu wniosku przez poprzedniego obrońcę).

Podsumowując, Sąd Najwyższy stwierdza, że wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, złożony na podstawie art. 422 § 1 k.p.k. przez obrońcę oskarżonego, zobowiązuje sąd do doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem na podstawie art. 423 § 2 k.p.k. temu obrońcy, chyba, że z treści wniosku lub z innych okoliczności ujawnionych w sprawie wynika, iż odpis ten powinien być doręczony również albo wyłącznie oskarżonemu ewentualnie także i innemu obrońcy.